

TOMASZ BUŁKA

JAK PODRÓŻOWAĆ AUTOSTOPEM



ESCAPEMAGAZINE.PL

Tomasz Bułka

Jak podróżować autostopem. Praktyczny poradnik.

ISBN: 978-83-61744-00-9

Wydanie pierwsze, Toruń 2009

Wszelkie prawa zastrzeżone!

Autor oraz Wydawnictwo dołożyli wszelkich starań, by informacje zawarte w tej publikacji były kompletne, rzetelne i prawdziwe. Autor oraz Wydawnictwo EscapeMagazine.pl nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikające z wykorzystania informacji zawartych w publikacji lub użytkowania tej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w publikacji są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Rozpowszechnianie całości lub fragmentu w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Kopiowanie, kserowanie, fotografowanie, nagrywanie, wypożyczanie, powielanie w jakiegokolwiek formie powoduje naruszenie praw autorskich.

Wydawnictwo EscapeMagazine.pl

<http://www.EscapeMagazine.pl>

Spis treści

Wstęp.....	4
Rys historyczny.....	5
Dla kogo autostop?.....	7
Jak zacząć przygodę?.....	9
Skąd mają wiedzieć, o co mi właściwie chodzi?.....	12
Gdzie łapać, gdzie nie łapać?.....	17
Kiedy łapać, kiedy nie łapać?.....	25
Tiry, osobowe, portale podróżnicze.....	29
Jak rozmawiać z kierowcami?.....	31
Słówka, gdzie mówi się jakim językiem.....	34
Trasa.....	40
Gdzie nocować?.....	44
SERVAS.....	48
Z kim?.....	49
Co zabrać ze sobą?.....	55
Przepisy lokalne.....	62
Bezpieczeństwo.....	66
Bonusy w podróży autostopem.....	71
Podsumowanie.....	73

Wstęp

... czyli co daje ten poradnik

Jeśli wzięłeś do ręki niniejszy poradnik, oznacza to, iż pociąga Cię przygoda, lubisz niestandardowy sposób spędzania wolnego czasu i masz ochotę przeżyć niezapomniane wakacje oszczędzając przy tym znaczną ilość pieniędzy. W trakcie studiowania tego poradnika dowiesz się dokładnie jak krok po kroku spełnić swoje marzenia o niczym nieskrępowanych wakacjach za niewielkie pieniądze. Dowiesz się jak właściwie przygotować się do podróży autostopem, aby nie zapomnieć o drobiazgach i szczegółach mogących mieć istotny wpływ na pomysłowość wyprawy. Poznasz sposoby podniesienia swojej skuteczności jako autostopowicza. Przekonasz się, że istnieje wiele sposobów na to, aby przemieszczać się szybciej, dalej i w miłej atmosferze. Poradnik ten zdradzi również kilka sekretów dotyczących miłych bonusów, jakie spotkać mogą turystów podróżujących za jeden uśmiech.

Skoro chcesz dowiedzieć się tego wszystkiego, nie zwlekaj i przestudiuj dokładnie cały poradnik. Tylko kompleksowa wiedza zagwarantuje Ci, wykorzystanie wszystkich możliwości uprzyjemnienia wakacji, zaoszczędzenia czasu i pieniędzy. Jeśli jesteś początkującym autostopowiczem, przekonasz się, że zawarta tu wiedza odkryje przed Tobą fakty, na które trudno wpaść inaczej niż poprzez podróżowanie w ten sposób. Jeśli masz już za sobą pierwsze podróże - zapewniam Cię, że w niniejszym poradniku część Twojej wiedzy znajdzie potwierdzenie, a wiele pytań, które zrodziły się w trakcie Twoich podróży - znajdzie tu trafne odpowiedzi.

Pamiętaj, że udane wakacje dodają nam sił na cały kolejny rok nauki lub pracy. Pamiętaj, że małe zaniedbanie w trakcie podróży może ją bardzo uprzykrzyć lub wręcz zniweczyć wszelkie plany. W trakcie podróży autostopem, ważna jest umiejętność spontanicznego podejmowania decyzji, lecz pamiętaj - spontanicznie nie musi znaczyć pochopnie.

Rys historyczny

...czyli jak dawniej bywało

Zjawisko autostopowania jest tak stare jak najstarszy środek transportu wymyślony przez człowieka. Czym jest bowiem zabranie mijanego piechura na bryczkę z sianem? Czymże jest zabranie jeźdźca, któremu koń okulał i podróżowanie we dwoje na jednym wierzchowcu? Tak, wszystkie te sytuacje możemy określić mianem „podróży za jeden uśmiech”. Powiesz może, że zabranie się z sąsiadem, jadącym powozem na targ czy do kościoła, to nie to samo, co przemierzanie w ten sposób całego kontynentu. Musisz jednak pamiętać, że podróżowanie dla przyjemności to wynalazek dziewiętnastego wieku.

W Polsce, w drugiej połowie dwudziestego wieku ruch autostopowiczów został ujęty w pewne formalne ramy. Wydano „Książeczki Autostopu”, które oprócz dużego bagażu propagandowego zawierały porady praktyczne, ale co chyba najważniejsze - specjalne znaczki, które wręczało się kierowcom zabierającym autostopowiczów. Kierowcy zaś mogli znaczki wysłać jako zgłoszenie swojego udziału w konkursie z nagrodami. Aby zostać autostopowiczem należało zakupić książeczkę w kiosku i zarejestrować ją na poczcie. Autostopowicz zobowiązany był do posiadania książeczki PKO z minimalnym wkładem, co miało mu zapewnić środki na „czarną godzinę”.

Patrząc na ten archaizm z perspektywy czasu trudno powstrzymać się od pobłażliwego uśmiechu, lecz Książeczki Autostopu, przy całej propagandowej otoczce niewątpliwie wzmocniły i rozpropagowały ideę autostopowania. Kierowcom stworzono dodatkową zachętę w postaci nagród, co z pewnością miało swój wpływ na ilość zatrzymujących się aut. Wynalazek ten był zupełnie wyjątkowy i funkcjonował jedynie w naszym kraju. Żaden z pozostałych krajów tzw. demoludów nie zapożyczył tego pomysłu, choć nasze książeczki kupowali ponoć i Węgrzy i Skandynawowie.

Choć Książeczki Autostopu to sympatyczna historia, która nie powróci, zjawisko autostopu wydaje się pozostawać w dobrej kondycji. Niezależnie od coraz większej dostępności samochodów, od tanich lotów czy ogólnie lepszej sytuacji finansowej młodych ludzi, podróżowanie autostopem pozostaje atrakcyjne ze względu na wyjątkowe emocje, niepowtarzalne możliwości i szczególnie urok związany z tym sposobem podróżowania.

Sam zdecydowałem się na podróżowanie autostopem jeszcze w czasach liceum. Wypadki w Bieszczady, Tatry czy Beskidy często były łatwiejsze, gdy już na miejscu można było poruszać się z miejsca na miejsce łapiąc tak zwaną okazję. Wtedy głównym motywem dla wyboru takiego środka transportu były przede wszystkim drobne oszczędności, lecz również słabo rozwinięta komunikacja na interesujących mnie terenach. Autostopem bowiem można dojechać dosłownie wszędzie, a PKP czy PKS zmuszają już do swego rodzaju podporządkowania się pewnym regułom (czas i miejsce wsiadania oraz wysiadania, określone trasy etc.).

Jednak w okresie, kiedy mogłem sobie pozwolić finansowo na wycieczkę z biurem podróży, ujawniły się motywy zupełnie innej natury. Przeczytasz o nich w dalszej części poradnika.

Dla kogo autostop?

...czyli kto powinien się zastanowić nad taką formą podróżowania, a kto powinien o tym szybko zapomnieć

- Jesteś osobą samodzielną, która lubi polegać na swoich możliwościach i umiejętnościach?
- Jesteś osobą zaradną, która potrafi znaleźć wyjście z każdej sytuacji?
- Jesteś wytrzymała na trudy i nie jest dla Ciebie najważniejszy miękki materac hotelowego łóżka?
- Jesteś osobą żądną przygód, dla której wylegiwanie się na plaży przez siedem dni z rzędu jest stratą czasu?
- Lubisz ludzi i potrafisz z nimi rozmawiać?
- Chcesz poznać prawdziwy obraz zwiedzanych krajów i miejscowości?
- Nie pogardzisz zaoszczędzonym tysiącem Euro?

Jeśli na wszystkie powyższe pytania odpowiedziałeś „zdecydowanie tak”, podróż autostopem jest zdecydowanie dla Ciebie, a ten poradnik dostarczy Ci wszelkich informacji o tym JAK to zrobić.

Jeżeli przy jakimkolwiek pytaniu się zawahałeś, oznacza to, że powinieneś podjąć decyzję o wyborze takiej formy podróżowania dopiero PO przeczytaniu tego poradnika. Pomogę Ci rozwiązać wątpliwości i podjąć właściwą decyzję.

Każda forma wypoczynku ma swoje wady i zalety. Wypoczynek w kurorcie pięcigwiazdkowym daje komfort i możliwość beztróskiego relaksu, jednak często nie pokazuje prawdziwego oblicza miejsca, w którym jesteś. Wakacje w kurorcie na Ibizie będą takie same jak w Egipcie czy na Lazurowym Wybrzeżu. Twoje wspomnienia z takiego wypoczynku będą jednakowe w każdym roku i z pewnością bardzo podobne do wspomnień Twoich znajomych, którzy wybrali podobną formę wypoczynku. Jeśli jesteś osobą, która nie wyobraża sobie wakacji poza kurortem typu All Inclusive z pełną obsługą, klimatyzacją i słono opłaconymi „darmowymi” drinkami, nie czytaj dalszej części tego poradnika, gdyż nie znajdziesz tu nic dla siebie.

Podróżowanie autostopem wiąże się nieodzownie z pewnymi niewygodami (nie zawsze jest gdzie zjeść i gdzie spać, pogoda też nie zawsze bywa łaskawa) oraz z dużą dozą nieprzewidywalności. Wybierając się w podróż autostopem, musisz mieć świadomość, że w przypadku wielodniowej trasy, planowanie miejsc noclegowych, dokładnego przebiegu trasy czy też precyzyjnego czasu dotarcia na miejsce jest wykluczone. Oczywiście, w przypadku wielu komfortowych zbiegów okoliczności mogłoby się zdarzyć, że będziesz w stanie zrealizować taki plan w 100%, lecz nastawianie się na to jest bezcelowe.

Z góry załóż, że chcesz osiągnąć cel (przejechanie pewnej trasy, dotarcie do pewnego miejsca itp.), lecz droga, która doprowadzi Cię do jego realizacji, będzie się zmieniała z dnia na dzień, a Ty sam będziesz pewne decyzje podejmował już w trakcie podróży. Jeśli więc potrafisz w tych okolicznościach dostrzec piękno i niepowtarzalność, podróż autostopem jest pomysłem, który zdecydowanie powinieneś wziąć pod uwagę planując najbliższe wakacje. Pamiętaj, że właśnie w ten sposób odkryjesz prawdziwy obraz zwiedzanych miejscowości. Bez pośpiechu, bez ograniczeń zwiedzisz takie miejsca, jakie uznasz za interesujące dla siebie samego. W kontakcie z miejscową ludnością poznasz ich język, zwyczaje, sposób życia. Wyściczki zorganizowane podążają utartymi, wręcz wydeptanymi szlakami, autostopowicze zwiedzają to, na co mają ochotę.

Bądź sobie sterem i okrętem lub organizatorem i przewodnikiem.

Są osoby, które autostop uczyniły swoim sposobem na życie i przez kilka lat nieprzerwanie przemierzają świat dookoła. Są osoby, które za jeden uśmiech przemierzają swój kraj, ale są również tacy, którzy nigdy nie wpadną na pomysł zatrzymywania obcych kierowców na drodze. Do której grupy należysz?

Jak zacząć przygodę?

... czyli jak się właściwie przygotować do długich wycieczek autostopem.

Jeśli nigdy jeszcze nie podróżowałeś autostopem i właściwie nie jesteś pewien jak się odnaleźć w takiej sytuacji, nie rzucaj się od razu na głęboką wodę. Każda umiejętność wymaga treningu, podobnie jest więc z podróżowaniem „okazją”. Wybierz ciepły, najlepiej dzień wolny od pracy. Wyznacz sobie nieodległy cel podróży - najlepiej taki, abyś mógł w ciągu jednego dnia przejechać „tam i z powrotem”. Jeśli celem podróży jest miejscowość, w której mieszka ktoś z Twojej rodziny lub przyjaciół i możesz tam przenocować, zaplanuj tę podróż na dwa dni - będziesz wtedy mógł przejechać większy odcinek każdego dnia. W zależności od rodzaju okolicy, w której będziesz podróżował, na początek zaplanuj przejechanie od 100 do 300 km jednego dnia (jeśli zdecydowałeś się na podróż z noclegiem, Twoja destynacja może być oddalona nawet o 300 km od miejsca zamieszkania). Pamiętaj - to są takie odległości, które możesz w razie niepowodzenia łatwo pokonać pociągiem lub autobusem.

Planując podróż testową upewnij się, że pokonasz ją w godzinach, w których jest jasno. Generalnie z wielu powodów, o których wspomina się dalej, podróżować autostopem powinno się w ciągu dnia. O ile jednak w czasie dalekiej podróży, zmrok może nas zastać gdzieś w trasie, o tyle w czasie podróży testowej należy taką sytuację absolutnie wykluczyć.

Abyś czuł się bardziej pewnie, że nie zostaniesz sam w okolicy oddalonej od miejsca zamieszkania, bez możliwości powrotu, zabezpiecz sobie transport awaryjny. Twoim transportem awaryjnym może być rodzic lub znajomy, który tego dnia będzie pod telefonem i w razie takiej konieczności pojedzie po Ciebie. Podróż testowa powinna być nieodległa również z tego powodu, aby transport awaryjny mógł do Ciebie szybko dojechać.

Pamiętaj, aby zabrać ze sobą wszystkie niezbędne atrybuty autostopowicza, o których mowa w dalszych rozdziałach. Przygotuj się do tej podróży tak, jak radzę przygotować się do podróży właściwej. W czasie wyjazdu testowego sprawdzisz swoją osobowość, swoje odczucia, a także wszystkie czynniki zewnętrzne, które towarzyszą podróży. Będziesz mógł się zastanowić, czy aby decyzja o dalekim, kilkutygodniowym wyjeździe jest dla Ciebie decyzją właściwą.

Po powrocie z podróży testowej odpowiedz sobie na następujące pytania:

- Czy dotarłem do celu podróży i szczęśliwie powróciłem?
- Czy czekając na kolejny transport denerwowałem się, byłem zmęczony, czy może delektowałem się dniem i tym, że nigdzie właściwie mi się nie spieszy?
- Czy jazda z nieznanymi osobami była dla mnie trudną koniecznością, czy okazją do nawiązania znajomości?
- Czy potrafiłem nawiązać rozmowę z kierowcami?
- Czy podróż była dla mnie środkiem do zrealizowania celu, czy przyjemnością samą w sobie?

Wagę dla odpowiedzi na poszczególne pytania musisz nadać samodzielnie. Idealnie by było gdyby odpowiedzi na wszystkie pytania były pozytywne, lecz może się przecież zdarzyć, że po pierwszej podróży na pewne pytania odpowiesz „trudno powiedzieć”. W każdym przypadku warto podróż powtórzyć za jakiś czas, najlepiej na innej trasie. Być może wybrana przez Ciebie pierwsza trasa była zbyt łatwa lub zbyt trudna - podróżując po świecie przez wiele dni nie zawsze uda nam się trafić na najłatwiejsze szlaki i również z tym należy się liczyć.

Jeśli wszystkie podjęte przez Ciebie próby kończyły się sukcesem, jesteś prawdopodobnie gotowy na pierwszą podróż zagraniczną. Proponuję Czechy lub Słowację, a dla mieszkańców północnej części Polski proponuję Szwecję (o tym jak tanio podróżować po Skandynawii, łącznie z bezpłatną przeprawą przez Bałtyk, przeczytasz w dalszej części poradnika). Te destynacje są stosunkowo nieodległe i stosunkowo najmniej nieprzewidywalne, dlatego warto zrobić z nich krok pośredni przed wielką wyprawą. Na Czechy i Słowację wystarczy Ci 2-3 dni (minimum, aby podróż miała sens), a na Szwecję około pięciu. Osoby ze wschodniej lub centralnej części Polski mogą dojechać do granicy pociągiem, lecz jeśli czas na to pozwala, każda okazja do praktycznego treningu w autostopowaniu jest wskazana. Przy tych krótkich wyprawach dobrze jest dokładnie określić sobie jaki odcinek chcemy pokonać danego dnia. Pamiętaj, że to nadal jest część Twojego treningu przed właściwą podróżą. Określ więc rozsądne odległości, które możesz przebyć każdego dnia w godzinach dziennych, zdecyduj, gdzie zatrzymasz się na nocleg. Staraj się trzymać tego planu, lecz niech Twój plan uwzględni również rekreacyjny aspekt podróży - jakie miejsce chcesz zwiedzić, co chcesz zobaczyć etc. Pisząc o trenowaniu podróżowania mam na myśli nie tylko samo przemieszczanie się, lecz właśnie kompleksowe „konsumowanie” wszystkich aspektów, jakie mają wpływ na ostateczny obraz podróży.

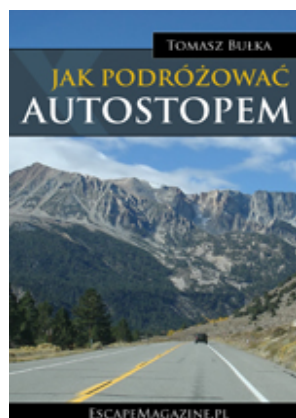
Dzięki temu etapowi przygotowania sprawdzisz czy:

- oddalenie się od miejsca zamieszkania, bez możliwości zatelefonowania po transport awaryjny jest dla Ciebie stresujące?
- zapuszczenie się w nieznane lub mniej znane okolice oraz orientacja w terenie na podstawie mapy nie stanowi dla Ciebie problemu?
- kontakt z obcokrajowcami, nawiązanie rozmowy nie sprawiało Ci problemu?
- udało Ci się czerpać przyjemność z podróży i nie zamieniłeś wyprawy w survival pod tytułem: „Jak przetrwać od okazji do okazji”.

Po powrocie z próbnej wyprawy zagranicznej z pewnością już wiesz, czy następne wakacje spędzisz uwięziony na wycieczce „Last Minute” z biura podróży, czy może podbijesz pół Europy zwiedzając ją autostopem. Pamiętaj, że do podróżowania za jeden uśmiech musisz być przekonany. To nie jest jedynie środek do przemieszczania się, lecz jedna z bardzo istotnych wartości, którą możemy dodać do naszych wakacji. Autostop, jak mawiają niektórzy, jest sposobem na spędzenie wolnego czasu, a nawet sposobem na życie.



Fiordy, Norwegia.



Pełna wersja dostępna na stronie wydawnictwa:

<http://www.escapemagazine.pl/356394-jak-podrozowac-autostopem>